

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2024 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy P. P. uniewinnionego od zarzutu z art. 157 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez Prokuratora Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt VI Ka 622/22, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 21 grudnia 2021 r., sygn. akt V K 947/18,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

P. P. został oskarżony o popełnienie następujących przestępstw:

I. z art. 190 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 29 listopada 2017 r. na terenie parkingu Galerii w W., woj. [...], groził M. K. pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione;

II. z art. 157 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 29 listopada 2017 r. na terenie parkingu Galerii w W., woj. [...], poprzez uderzenie pięścią w twarz oraz dwukrotne pchnięcie na samochód spowodował u M. K. obrażenia w postaci stłuczenia głowy okolicy potylicy, drobnych ran twarzy - wargi górnej i dolnej,

stłuczenia palca II ręki prawej, które to obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni;

III. z art. 157 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 29 listopada 2017 r. na terenie parkingu Galerii w W., [...], działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi mężczyznami dokonał uszkodzenia ciała N. P. polegającego na złapaniu jej z tyłu pod pachy i uniesieniu, co skutkowało jej upadkiem na ziemię, a następnie przygnieceniem przez jednego z mężczyzn swoim ciałem leżącej na ziemi małoletniej powodując u niej obrażenia w postaci otarcia naskórka brody po stronie prawej, otarcia naskórka kolana prawego oraz złamania paliczka dalszego palca IV ręki prawej, które stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 21 grudnia 2021 r., sygn. akt V K 947/18, orzekł w tej sprawie w następujący sposób:

1/ oskarżonego P. P. uniewinnił od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I oraz II i w tym zakresie kosztami procesu obciążył Skarb Państwa;

2/ uznał, że oskarżony P. P. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie III dopuścił się tego, iż w dniu 29 listopada 2017 r. na terenie parkingu Galerii w W., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi mężczyznami, nieumyślnie, tj. nie mając takiego zamiaru, a na skutek niezachowania należytej ostrożności - spowodował u swojej córki N. P. uszczerbek na zdrowiu, o którym mowa w art. 157 § 1 k.k., w ten sposób, że po uniesieniu N. P. upuścił ją na ziemię, co skutkowało powstaniem u niej otarcia naskórka brody po stronie prawej, otarcia naskórka kolana prawego oraz złamania paliczka dalszego palca IV ręki prawej, które stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, tj. uznał go winnym czynu z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. - i na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec niego warunkowo umorzył na okres jednego roku próby;

3/ na podstawie art. 67 § 3 k.k. w ramach przypisanego mu czynu orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej N. P. nawiązkę w kwocie 2.000 zł.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie odnośnie do wynagrodzenia adwokata za udział w postępowaniu sądowym jako kurator procesowy małoletniej N. P.; nadto

w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 2 wyroku, co do opłaty oraz zwrotu części wydatków w sprawie.

Apelacje od tego wyroku zostały wniesione przez Prokuratora Rejonowego w Wołominie, obrońcę oskarżonego, oskarżycielkę posiłkową M. K. oraz przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego P. P. i na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1/ w zakresie dotyczącym uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych czynów z art. 190 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. - obrazę przepisów prawa procesowego mającego wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. oraz będący wynikiem tej obrazę błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, co w konsekwencji skutkowało bezpodstawnym uniewinnieniem oskarżonego od tych czynów;

2/ w zakresie czynu z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym przyjęciu, że w tej części zachodzą podstawy do warunkowego umorzenia postępowania karnego przeciwko oskarżonemu.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wołominie.

W odpowiedzi na tę apelację obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w części dotyczącej czynu z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. (tj. w zakresie punktu 2) i na podstawie art. 438 pkt 1 - 3 k.p.k. zarzucił: obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k.; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, będący wynikiem obrazę wskazanych przepisów; naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 67 § 3 k.k.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu, uchylenie nałożonego w punkcie 3

obowiązku zapłaty na rzecz N. P. nawiązki oraz zwolnienie go z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania w całości.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego (zarówno w zakresie winy, jak i kary) i na podstawie art. 438 pkt 1 - 3 k.p.k. zarzucił: obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k.; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, będący wynikiem obrazu wskazanych przepisów; naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 66 § 1 k.k.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Wołominie do ponownego rozpoznania.

W osobistej apelacji oskarżycielka posiłkowa – chociaż nie wskazała wprost naruszonych przepisów prawa, to nie ulega wątpliwości, że zarzuciła: obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, będący wynikiem błędnej oceny materiału dowodowego.

W konkluzji oskarżycielka posiłkowa M. K. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Wołominie do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt VI Ka 622/22:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcia z pkt. 3 i 5 i oskarżonego P. P. uniewinnił od czynu zarzucanego w pkt. III, a przypisanego w pkt. 2 wyroku;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, który na podstawie art. 519 k.p.k., art. 520 § 1 k.p.k. i art. 523 § 3 k.p.k. zaskarżył wyrok w części na niekorzyść P. P., tj. w zakresie utrzymania w mocy uniewinnienia od popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k., dokonanego na szkodę M. K.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dokonanie pobieżnej, a tym samym wadliwej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, bez wnikliwego rozpoznania zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora, dotyczących nieprawidłowej oceny dowodów i w jej następstwie błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie czynu z art. 157 § 2 k.k., popełnionego przez P. P. na szkodę M. K., i tym samym zaabsorbowania przez Sąd odwoławczy, dokonanej przez Sąd I instancji obrazy art. 7 k.p.k. w zakresie oceny dowodów w postaci: nagrania z monitoringu oznaczonego [...], zeznań pokrzywdzonej M. K., jej matki D. K. oraz córki N. P., wyjaśnień oskarżonego P. P. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej - i w jej następstwie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, polegającego na uznaniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstawy do uznania P. P. winnym popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie ww. materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że P. P. dopuścił się czynu z art. 157 § 2 k.k. na szkodę M. K.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej utrzymania w mocy uniewinnienia P. P. od popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k., dokonanego na szkodę M. K. oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie w zakresie dotyczącym uniewinnienia oskarżonego P. P. od popełnienia tego czynu i przekazanie sprawy w tej części Sądowi Rejonowemu w Wołominie do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca P. P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w ujęciu art. 535 § 3 k.p.k. i podlegała oddaleniu. W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy uznał, że słuszne będzie sporządzenie uzasadnienia postanowienia z urzędu bez oczekiwania na ewentualny wniosek prokuratora bądź strony procesowej, z uwagi na charakter sprawy i nietypową sytuację procesową, jaka w niej wystąpiła.

Rzecz w tym, że mimo przesłanek, które mogłyby przemawiać za uwzględnieniem kasacji, Sąd Najwyższy był zmuszony oddalić kasację, jakkolwiek nie można odmówić pewnej słuszności twierdzeniu skarżącego, że Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przy czym zachodziły wątpliwości natury zasadniczej co do trafności w tej części także wyroku Sądu pierwszej instancji. Nie jest rzeczą Sądu Najwyższego wskazywanie, czy P. P. mógł popełnić zarzucane mu przestępstwo z art. 157 § 2 k.k., podobnie nie jest rolą tego Sądu ocena, jakie dowody mogły wskazywać na sprawstwo oskarżonego. Trzeba zwrócić uwagę, że uchybienia wskazane w kasacji odnosiły się w istocie rzeczy do sposobu procedowania Sądu I instancji, natomiast naruszenie przepisów przez Sąd odwoławczy miało nastąpić wskutek zaakceptowania stanowiska Sądu Rejonowego. Nie oznaczało to jednak, że w tej sytuacji nie było dopuszczalne podniesienie w kasacji zarzutów dotyczących uchybień związanych z postępowaniem w pierwszej instancji. Jest bowiem oczywiste, że mogły one przeniknąć do postępowania odwoławczego przez to, iż ustalenia faktyczne dokonane w pierwszej instancji zostały w pełni zaaprobowane w tym postępowaniu, mimo, iż według autora kasacji, opierają się one na błędnie ocenionym materiale dowodowym.

Sąd I instancji w pkt 1 wyroku uniewinnił oskarżonego od czynu z art. 157 § 2 k.k. popełnionego na szkodę M. K. (zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia, w wyroku wskazany jako pkt 2). Nie ma potrzeby bliższego przedstawiania stanowisk Sądów pierwszej i drugiej instancji, skoro kasacja podlegała z innych przyczyn oddaleniu. Jednak w największym skrócie wypada zauważyć, że Sąd Rejonowy w Wołominie uznał, iż w zakresie tego czynu brak dowodów umożliwiających przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy. Podniósł między innymi, że *„ujawniony w sprawie materiał dowodowy w szczególności w postaci nagrań nie potwierdza, by pokrzywdzona M. K. w miejscu i czasie przez nią podanym (na parkingu przy samochodzie) została przez oskarżonego uderzona pięścią w twarz oraz dwukrotne pchnięta na samochód, wskutek czego miała doznać ujawnionych obrażeń (...). Obraz z kamer wskazuje na brak wystarczająco bezpośredniej styczności z oskarżonym w tym czasie, która mogłaby wywołać takie obrażenia”*.

Sąd II instancji zaakceptował stanowisko Sądu I instancji i utrzymał w mocy uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k. na szkodę M. K. Stwierdził Sąd odwoławczy - *„Jedynymi dowodami w sprawie, które miałyby wskazywać na sprawstwo oskarżonego w zakresie popełnienia przez niego czynów wyczerpujących dyspozycję (...) art. 157 § 2 k.k., były zeznania M. K. oraz jej matki. Natomiast zapis z monitoringu i dołączone do akt sprawy nagrania nie potwierdzają, aby oskarżony (...) użył wobec niej przemocy, powodując uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, w sposób opisywany przez oskarżycielkę posiłkową i D. K. (...) Odnosząc się do zarzutu z art. 157 § 2 k.k. również brak jest materiału dowodowego, który wskazywałby, że to celowe działanie oskarżonego doprowadziło do powstania u M. K. obrażeń ciała i w tym zakresie Sąd Okręgowy podziela rozważania Sądu Rejonowego. (...) Natomiast zapis z monitoringu nie pozwala ustalić w sposób bezsporny, że ruchy rękami oskarżonego były celowym zamachem na pokrzywdzoną, uderzeniem jej. Gdyby nawet przyjąć, że doszło to uderzenia pokrzywdzonej przez oskarżonego, na co nie wskazuje materiał dowodowy, to takie postępowanie wywołało pierwotne zachowanie oskarżycielki posiłkowej, która celowo podeszła do P. P. i zaatakowała go. Zapis z monitoringu obejmujący zdarzenie obok samochodu nie wskazuje, żeby oskarżony zachowywał się agresywnie, pierwszy atakował kogokolwiek”.*

Analiza argumentów Sądów obu instancji wskazuje, że wręcz kluczowe znaczenie miał dla nich zapis z monitoringu.

W kasacji prokurator zarzucił, że zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k., poddały analizie istotne dowody, w tym nagrania z monitoringu – które zdaniem skarżącego - wskazywały na sprawstwo oskarżonego co do czynu z art. 157 § 2 k.k. Stwierdza skarżący wprost: *„...przebieg zdarzenia, w zakresie czynu z art. 157 § 2 k.k., został utrwalony na nagraniu z monitoringu parkingu galerii handlowej w W., które znajduje się na płycie z nadrukiem [...] (karta 233 akt sprawy). Nagranie to oznaczone jest jako [...]. Wnikliwe zapoznanie się z tym nagraniem, a szczególnie z jego fragmentem od godz. 17:37:18 do godz. 17:37:47, pozwala stwierdzić, w sposób nie budzący wątpliwości, że wbrew temu co w uzasadnieniu wskazuje, za Sądem Rejonowym Sąd Odwoławczy, to nie pokrzywdzona*

zaatakowała bezpodstawnie stojącego z tyłu samochodu oskarżonego, lecz oskarżony zaatakował matkę pokrzywdzonej D. K. (...). oskarżony odepchnął trzykrotnie, udzielając pomocy matce M. K., a następnie zadał jej cios pięścią prawej ręki, powodując widoczne na nagraniu krwawienie z okolicy nosa i ust, w następstwie czego pokrzywdzona osunęła się na samochód. Z utrwalonego przebiegu zdarzenia nie sposób zatem wysnuć wniosku, że to oskarżony bronił się przed bezzasadnym atakiem ze strony pokrzywdzonej, a zatem uznać, jak wskazuje Sąd Odwoławczy, że zachowanie oskarżonego było naturalną konsekwencją ataku na jego osobę”.

Analiza powyższych stanowisk dowodzi, że to samo nagranie zapisu z monitoringu było postrzegane zupełnie odmiennie przez Sądy obu instancji i prokuratora. Wypada zauważyć, że w aktach sprawy znajduje się kilka płyt, (co do niektórych z nich można zadać pytanie o sens i potrzebę załączenia do akt sprawy, skoro nie wiązały się z postawionymi oskarżonemu zarzutami). W kopercie na karcie 22 znajdują się 3 nagrania z różnych kamer przed centrum handlowym - zwłaszcza płyta oznaczona jako „[...]”. Na punkcie czasowym nagrania [...] 1:36:38 widoczna jest (zamazana) grupa przepychająca się na tle choinki (z opisu na innej płycie wynika, że nagranie rozpoczęło o godz. 16 i trwa ono do 18.00, a więc logicznie rzecz ujmując, była to godzina 17:36 owego momentu). Na nagraniu [...] (oznaczanym także jako [...]) o godzinie 1:36:17 widoczne jest, jak pokrzywdzona wychodzi ze sklepu z córką i matką, a zajście rozpoczyna się od ataku na córkę. W trakcie napaści kobiety są przewrócone na ziemię przez dwóch mężczyzn - nie widać dalszego ciągu, ponieważ grupa wychodzi poza zasięg kamery. Wydaje się jednak, że to nagranie mogło być w sposób istotny przydatne, aby przyjąć prawidłowe ustalenia w sprawie, w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.

Nagranie to jest zgodne w pewnej części z zeznaniami pokrzywdzonej M. K., złożonymi chociażby na karcie 7. Również zeznania D. K. przedstawiają podobną wersję wydarzeń, która widoczna jest na nagraniu (k. 16). Nieco inaczej brzmią wyjaśnienia oskarżonego, który podniósł między innymi: *„Kiedy córka wyszła ze sklepu, podbiegłem i chwyciłem na ręce. W tym momencie rzuciły się na mnie M. K. i jej matka D. K. Chcąc wyrwać dziecko doprowadziły do tego, że upadliśmy i zaczęły okładać mnie pięściami”* (k. 56).

Protokół oględzin zapisu obrazu z monitoringu (k. 36-41) przybliży obraz i opis tego, co było widoczne na nagraniu. Rację ma więc skarżący, gdy podnosi - *„pomimo, że zeznania przesłuchanych w sprawie świadków mają swoje potwierdzenie w nagraniu z monitoringu, które jednocześnie przeczy wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego, to Sąd ustala stan faktyczny, w zakresie czynu z art. 157 § 2 k.k. tylko na podstawie wyjaśnień oskarżonego, obdarzając je wiarygodnością. (...) podstawowym błędem Sądu Odwoławczego była nieprawidłowa ocena materiału dowodowego, jakim jest zapis z monitoringu. Poczynione przy ocenie tego dowodu przeoczenia, sprowadzające się do wadliwego odczytania zapisu monitoringu i nieustalenia na jego podstawie rzeczywistego przebiegu zdarzenia nie pozwoliły Sądowi na dokonanie prawidłowej oceny zeznań świadków, ale również i wyjaśnień oskarżonego. W sytuacji poprawnego odczytania zapisu nagrania ocena zeznań ww. świadków oraz wyjaśnień oskarżonego musiałaby, w świetle art. 7 k.p.k., prowadzić do konstatacji, że w tym zakresie zeznania świadków są wiarygodne i jako takie zgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia”.*

Jeśli uwzględnić te wszystkie okoliczności, to zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że kasacja Prokuratora Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie zasługiwałaby na uwzględnienie. W tej sytuacji Sąd Najwyższy byłby zobligowany do uchylenia w zaskarżonej części wyroków Sądów obu instancji i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wołominie, skoro wadliwe byłoby rozstrzygnięcie w przedmiocie uniewinnienia P. P. w zakresie czynu z art. 157 § 2 k.k. na szkodę M. K.

Mimo takiej konstatacji, Sąd Najwyższy nie mógł wydać orzeczenia kasatoryjnego. Trzeba przypomnieć, że kasacja prokuratora została wniesiona na niekorzyść P. P. – prawomocnie uniewinnionego od wszystkich zarzucanych mu czynów. Należy w tym miejscu odwołać się do treści art. 439 § 2 k.p.k., który stanowi, że uchylenie orzeczenia jedynie z powodów określonych w art. 439 § 1 pkt 9-11 k.p.k. może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego. Rzecz bowiem w tym, że po uchyleniu przez Sąd Najwyższy wyroków Sądów obu instancji należałoby umorzyć postępowanie w sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. wobec przedawnienia karalności czynu z art. 157 § 2 k.k.

Uchylenie wyroku uniewinniającego z powodu tej negatywnej przesłanki procesowej naruszałoby rażąco art. 439 § 2 k.p.k. Skoro bowiem oskarżony został uniewinniony w pierwszej instancji, a Sąd odwoławczy utrzymał to rozstrzygnięcie w mocy, to w konsekwencji nie może dojść do „uchylenia orzeczenia na korzyść” w rozumieniu art. 493 § 2 k.p.k. Jest bowiem oczywiste, że uniewinnienie oskarżonego jest najbardziej dla niego korzystnym orzeczeniem, w stosunku do umorzenia postępowania z powodu przedawnienia karalności czynu (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2020 r., V KK 86/19, Lex nr 3172575; z dnia 17 stycznia 2018 r., V KK 259/17, Lex nr 2439143; z dnia 8 kwietnia 2015 r., IV KK 329/14, Lex nr 1710384*).

Jak stanowi art. 157 § 4 k.k., ściganie przestępstwa określonego w art. 157 § 2 k.k. odbywa się z oskarżenia prywatnego, chyba że pokrzywdzonym jest osoba najbliższa zamieszkująca wspólnie ze sprawcą. W niniejszej sprawie zarówno pokrzywdzona, jak i P. P. – jakkolwiek osoby najbliższe dla siebie w ujęciu prawnym – w tym czasie nie zamieszkiwali wspólnie.

Zgodnie z zarzutem aktu oskarżenia, obrażenia doznane przez pokrzywdzoną nie spowodowały rozstroju zdrowia na okres przekraczający dni siedem, lecz wyczerpały znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k. Oskarżony miał dopuścić się tego czynu w dniu 29 listopada 2017 r., zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonej złożone zostało w tym samym dniu. Z kolei w dniu 1 grudnia 2017 r. prokurator przedstawił P. P. zarzut popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k. Decydującym dla określenia terminu przedawnienia tego przestępstwa był procesowy fakt przedstawienia podejrzanemu zarzutów, w relacji do momentu, w którym pokrzywdzona dowiedziała się o osobie sprawcy. Nastąpiło to w okresie nieprzekraczającym roku. Ta sytuacja procesowa doprowadziła z mocy prawa do przedłużenia rocznego terminu przedawnienia przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego o dalsze 5 lat, a to zgodnie z treścią art. 102 k.k. Dlatego też łączny termin przedawnienia zarzucanego P. P. czynu z art. 157 § 2 k.k. wynosił 6 lat od momentu, w którym pokrzywdzona dowiedziała się o osobie sprawcy. Z uwagi na realia procesowe niniejszej sprawy, skoro pokrzywdzona знаła sprawcę, dniem tym był dzień dokonania czynu na jej szkodę, a więc 29 listopada 2017 r. A

zatem termin przedawnienia karalności omawianego czynu upływał w dniu 29 listopada 2023 r.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Wołominie objął ten czyn ściganiem z urzędu (k. 98). Ten fakt procesowy nie zmienia jednak niczego w zakresie dotyczącym prawidłowego obliczenia terminów przedawnienia. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że nawet, gdy dojdzie do objęcia przestępstwa prywatnoskargowego ściganiem z urzędu w trybie art. 60 § 1 k.p.k., to także wówczas należy stosować terminy przedawnienia określone w art. 101 § 2 k.k. oraz z art. 102 k.k. A zatem, jeżeli sąd przyjmuje, że popełniono przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, to niezależnie od rodzaju skargi i wyrażonej w niej prawnej oceny czynu, a także trybu postępowania, stosuje sąd właściwe dla tego rodzaju przestępstwa przepisy o przedawnieniu. Pięcioletni okres przewidziany w art. 102 k.k. biegnie wówczas od zakończenia okresów przedawnienia wskazanych w art. 101 § 2 k.k. Terminy te obowiązują również prokuratora, jeżeli obejmie taki czyn ściganiem (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2019 r., V KK 427/18, LEX nr 2603541; z dnia 12 kwietnia 2018 r., III KK 121/18, LEX nr 2490902; z dnia 13 maja 2009 r., II KK 78/09, LEX nr 507933; z dnia 23 kwietnia 2008 r., V KK 5/08, OSNKW 2008, z. 8, poz. 64; z dnia 13 grudnia 2000 r., II KKN 199/98, OSNKW 2001, z. 3 - 4, poz. 19*).

Akt oskarżenia wpłynął do Sądu Rejonowego w Wołominie w dniu 17 października 2018 r. Sąd pierwszej instancji wydał wyrok uniewinniający oskarżonego w momencie, gdy przedawnienie karalności czynu jeszcze nie nastąpiło (w dniu 21 grudnia 2021 r.). W chwili orzekania przez Sąd odwoławczy, to jest, w dniu 10 października 2023 r., przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. także nie było jeszcze przedawnione. Natomiast kasacja prokuratora wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu 16 stycznia 2024 r., a więc w okresie, gdy w przypadku uchylenia wyroku Sądu odwoławczego karalność tego czynu automatycznie uległaby przedawnieniu.

W tej sytuacji, z uwagi na treść art. 439 § 2 k.p.k., uwzględnienie wniesionej na niekorzyść prawomocnie uniewinnionego P. P. kasacji było niemożliwe i kasacja i podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna w ujęciu art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 637a k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono Skarb Państwa.

[J.I.]

[ms]